

dychotomiczności. Nie mam słowa na wyrażenie wdzięczności za zaufanie i wiarę, jaka mnie darzone w tych długich ciemnych i pełnych zawodów dniach. Żaden jeszcze premier ang. nie korzystał z poparcia w tej mierze. Tym mniej mogę się za nie odwzajemnić tanimi obietnicami. W moim wieku nie posiadam ambicji osobistych, ani nie zamierzam myśleć o mej przyszłości. Pragnę jedynie spełniać mój obowiązek, dopóki będę mógł. Niemniej jednak jest naszym obowiązkiem starać się przejrzeć poprzez otaczającą nas mgłę ku widniejącemu światłu i przygotować się na sytuacje, które mogą prawdopodobnie powstać. Nie mam zamiaru wdawać się w spekulacje. Czyniąc jednak wszelkie możliwe zastrzeżenia, mogę sobie wyobrazić, że kiedyś w ciągu roku przyszłego bądź też dalszego roku, który po nim nastąpi, pobijemy Hitlera /dosłownie/. Wówczas zwrócimy nasze siły przeciw Japonii, by oswobodzić Chiny, nasze posiadłości i naszych sojuszników holend., zabezpieczyć Australię, Nową Zelandię i Indie i raz na zawsze wypędzić niebezpieczeństwo jap. z tamtych stron. Gdy pobijemy Hitlera, osiągniemy wielki punkt kulminacyjny wojny. Powstaną wówczas dla nas delikatne i trudne zadania. Będziemy musieli przerzucić nasze siły wojsk. i morskie z zachodu na Daleki Wschód. Stanieśmy wobec konieczności zastosowania wobec Japonii odrębnych metod. Ponadto, co najmniej znaczna ilość naszych ludzi będzie pragnęła powrócić do swych rodzin. Na to wszystko musimy się już teraz przygotować. Jakkółkolwiek energicznie prowadziliśmy wojnę przeciw Japonii, to niewątpliwie po pokonaniu Hitlera nastąpi częściowa demobilizacja. Rozwiązując związane z tym trudne problemy, musimy uniknąć błędów, które popełniliśmy w analogicznych okolicznościach po ostatniej wojnie. - Te wszystkie przewidywania mogą być oczywiście obrócone wniwecz dalszymi wypadkami: być może, że Japonie pobijemy wprawdzie Hitlera, a w takim razie cała sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej. Podobnie jednak, jak każdy inny na moim miejscu, pragnę przede wszystkim zająć się sytuacją najprawdopodobniejszą. Ufam, że narody zjednoczone za przewodem 3 mocarstw zwycięskich: W. Brytanii, USA i Rosji wezmą udział w rozprawach na temat przyszłej organizacji międzynarodowej, która będzie miała na celu zabezpieczenie przed następnymi wojnami. Pierwsze cele, to rozbrojenie napastników, ukaranie zbrodniarzy, zwrócenie poniszczoneym krajom ich zasobów technicznych i skar-